

Radosław Burski*

Przedmiot ochrony karnoprawnej przestępstw z rozdziału XXIV kodeksu karnego a pojęcie wolności sumienia i wyznania – cz. I

Pojęcie i źródło wolności sumienia i wyznania

Wolność sumienia i wyznania to pojęcie, którego znaczenia można i należy poszukiwać wśród takich dziedzin wiedzy, jak filozofia, historia, psychologia, socjologia czy wreszcie prawo. Z pewnością każda z tych dyscyplin, konstruując jego definicję, dostosowuje ją do potrzeb badawczych i metodologicznych charakterystycznych dla tej właśnie dyscypliny. Z tego też powodu jednoznaczne i precyzyjne określenie, z czym mamy do czynienia, analizując fenomen wolności sumienia i wyznania, nie wydaje się możliwe.

E. Waszkiewicz (2005: 203) w swojej pracy poświęconej aspektom międzynarodowym i rozwiązaniom prawnym w III RP prawa do wolności sumienia i wyznania rozpoczyna wywód od przytoczenia poglądów różnych doktryn filozoficznych na zagadnienie ich źródła. Autorka zaznacza, że filozofowie greccy, zarówno sofisci, jak i stoicy, podnosili ideę wolności wszystkich ludzi oraz zasadę wyższości praw naturalnych nad stanowionymi, natomiast w doktrynie chrześcijańskiej idea wolności i praw człowieka wyrażała się w przyznawaniu prawa do wolności religijnej opartej na prawie natury i Ewangelii (Waszkiewicz, 2005: 203). Cytowana badaczka powołuje się także na poglądy żyjącego w XVII stuleciu Samuela Pufendorfa, który budując teorię prawa natury pochodzącego od Boga, stwierdzał, że wolność, jaką posiada człowiek, pozwala mu budować własny świat duchowy i odróżniać dobro od

* Mgr Radosław Burski, doktorant w Katedrze Prawa Karnego Międzynarodowego, na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

zła (Waszkiewicz, 2005: 204). Wreszcie, jeśli chcielibyśmy odnaleźć źródło wolności sumienia i wyznania w ujęciu bliższych nam chronologicznie nurtów filozoficzno-prawnych, możemy, podążając za tokiem wywodu teje autorki, wskazać poglądy H. Kelsena – twórcy szkoły normatywizmu, który negując wolność naturalną (rzekome przyrodzone prawo człowieka), wprowadzał pojęcie przypisania, rozumianego jako odpowiedzialność w sensie prawnym. W takim ujęciu człowiek, by być wolnym, musi być odpowiedzialny, a wolność wynika jedynie z normy (Waszkiewicz, 2005: 205).

Próbując zdefiniować wolność sumienia i wyznania na płaszczyźnie prawnej, można odwołać się do poglądów M. Pietrzaka, który mówi, że konsekwencją wyposażenia człowieka w wolną wolę byłoby rozumienie wolności sumienia jako uprawnienia jednostki nie tylko do swobodnego wyboru, kształtowania i zmiany poglądów i przekonań w sprawach religii, ale także jako uprawnienia do wyboru, kształtowania i zmiany swojego światopoglądu (w tym również z uwzględnieniem idei i koncepcji areligijnych i ateistycznych) (Pietrzak, 1993: 16). Autor ten dodaje, że „wolność wyznania” uznawana jest za przedłużenie lub dopełnienie wolności sumienia – za jej konkretyzację – w zakresie spraw religijnych, wyznaniowych i obejmuje ona uprawnienia jednostki do uzewnętrzniania i manifestowania swych poglądów i przekonań w sprawach religijnych oraz do postępowania i działania zgodnego ze swymi przekonaniami, a także prawo do zmiany tych przekonań i praktyk religijnych, a nawet do ich porzucenia, czyli niewiary (Pietrzak, 1993: 16).

S. Cebula (2011: 29) wskazuje z kolei, że wolność sumienia nie jest pojęciem zdefiniowanym przez ustawodawcę, gdyż dotyczy ona wewnętrznej postawy człowieka. Każda bowiem jednostka może dokonywać wyborów moralnych zgodnie z uznawanymi przez siebie wartościami. W tym ujęciu to wolność sumienia gwarantuje jednostce niezależność w uzewnętrznianiu własnych przekonań, które nie muszą być wyznawane przez innych. Zasada wolności religii ma zaś nieco szerszy charakter i gwarantuje ona – w świetle art. 53, ust. 2 Konstytucji RP – wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi (Cebula, 2011: 30).

Jeszcze inaczej definiuje pojęcie wolności sumienia i wyznania Z. Łyko (1997: 83), który traktuje je jako prawo osobiste wszystkich jednostek ludzkich, chroniące społeczne sfery ich egzystencji oraz ich kościołów jako wspólnot ludzi wierzących, korzystających z niej w pełnieniu swych posłańctw. Wówczas państwo zobowiązane jest do zapewnienia każdemu obywatelowi indywidualnego prawa do wolności sumienia i wyznania w granicach prawa, a zarazem eliminowania wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji, stosowanych przez kogokolwiek wobec kogokolwiek (Łyko, 1997: 83).

Wolność sumienia i wyznania na płaszczyźnie norm prawa konstytucyjnego

Konstytucja RP poświęca wolności sumienia i wyznania szereg swoich postanowień, z których najważniejszymi są przepisy art. 25 i art. 53. Art. 25 zawiera w ustępie pierwszym zasadę równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych, z której wynika, że – jak pisze P. Winczorek (2000: 38) – żaden z kościołów lub związków wyznaniowych nie może uzyskać w Rzeczypospolitej Polskiej pozycji prawnie uprzywilejowanej, a prawa i obowiązki jednego z nich mogą dotyczyć każdego z pozostałych. Ponadto wynika stąd, że Rzeczpospolita Polska nie zna religii lub kościoła (związku wyznaniowego) państwowego lub dominującego. Ustęp trzeci omawianego artykułu wyraża zaś zasadę odrębności dwóch instytucji życia publicznego: państwa oraz związku wyznaniowego (kościół) (Winczorek, 2000: 39). Jej treść można wyrazić w tym, że stosunki między państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi powinny być zorganizowane w taki sposób, aby zapewnić tym instytucjom wzajemną niezależność. Państwo nie może ingerować w wewnętrzną strukturę i doktrynę takich organizacji, natomiast organizacje te nie mogą wywierać wpływu na sprawy związane ze sprawowaniem władzy publicznej w państwie, chyba że wyłącznie poprzez określoną formację swoich wyznawców, co ma swój pośredni wpływ na bieg spraw w państwie. Autonomia taka umożliwiła ponadto kościołom i związkom wyznaniowym działanie w sposób samorządny przy jednoczesnym obowiązku poszanowania przez nie prawa obowiązującego w państwie. Poza tym zasada ta nie musi wcale oznaczać izolacji tych podmiotów, ale powinna raczej stanowić podstawę do tego, aby mogły one owocnie współpracować (por. Winczorek, 2000: 39–40).

O ile omówione przepisy regulowały kwestię wolności sumienia i religii w wymiarze zbiorowym poprzez wskazanie prawnej pozycji kościołów i związków wyznaniowych w Rzeczypospolitej Polskiej, o tyle przepisy art. 53 Konstytucji RP i korespondujący z nimi przepis art. 25, ust. 2 statuuje wolność sumienia i religii w wymiarze indywidualnym, to znaczy w kontekście jednostki.

W tym miejscu należy odnieść się do nieścisłości terminologicznej, która wiąże się z użyciem przez ustrojodawcę pojęcia wolności sumienia i religii zamiast pojęcia wolności sumienia i wyznania, które występuje powszechniej i zdaje się, że trafniej oddaje istotę poruszanego tu zagadnienia. K. Pyclik (2002: 457) trafnie zauważa, że zastąpienie pojęcia *wolność wyznania* sformułowaniem *wolność religii* nie wydaje się słuszne, gdyż – z punktu widzenia analizy semantycznej – zakres wolności religii jest węższy od wolności wyznania, bowiem wyznawać można jakąś religię, ale także filozofię, zasady czy poglądy, a zatem wolność wyznania *sensu largo* obejmowałaby także stanowiska filozoficzne lub quasi-religijne, więc np. poglądy agnostyków lub ateistów, czego nie można powiedzieć o wolności religii. Najwłaściwsze jednakże w zaistniałej sytuacji wydaje się przyjęcie założenia, na jakie wskazuje E. Waszkiewicz (2005: 208), stwierdzając, że wielu badaczy używa często obu pojęć zamiennie, utożsamiając ich zakres przedmiotowy. Zajęcie

takiego stanowiska z pewnością pozwoli uniknąć nieporozumień związanych z zakresem semantycznym obydwu terminów.

Analizując przepisy art. 53 Konstytucji RP zauważyć należy, że w ustępie pierwszym wolność sumienia i religii została zagwarantowana każdemu, a nie tylko obywatelom, jak to miało miejsce w Konstytucji PRL. Ustęp drugi omawianego artykułu określa, jak ustawodawca konstytucyjny rozumie pojęcie wolności religii. Wskazane zostaje, że obejmuje ona wolność wyznawania, przyjmowania oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub zbiorowo wyznawanej religii poprzez szereg aktów, takich jak: kult, modlitwa czy nauczanie. Ponadto do zakresu tej wolności zaliczono prawo do posiadania świątyni i innych miejsc kultu (np. kaplice, cmentarze) w zależności od potrzeb ludzi wierzących, a także prawo do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie osoby jej poszukujące się znajdują (a więc np. w szpitalach czy zakładach karnych). Kolejne ustępy gwarantują między innymi: prawo rodziców do wychowania i nauczania moralnego i religijnego swoich dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem (ust. 3), wolność od przymusu uczestniczenia lub nieuczestniczenia w praktykach religijnych (ust. 6) oraz tak zwane „prawo do milczenia” wyrażone w ust. 7 tegoż artykułu.

Temu ostatniemu zagadnieniu wypada poświęcić nieco więcej uwagi, gdyż łączy się ono ściśle z treścią wspomnianego już art. 25, ust. 2 Konstytucji RP, który wyraża zasadę bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych.

Zasada bezstronności nakazuje władzom publicznym między innymi powstrzymywanie się od uczestniczenia w sporach religijnych, światopoglądowych i filozoficznych oraz od zajmowania w nich stanowisk. Zakazuje ona także narzucania jednostkom jakichkolwiek przekonań w tych sprawach, a tym bardziej dyskryminowania ich z uwagi na fakt podzielania przez nie określonych przekonań (por. Winczorek, 2000: 38). Zaznaczyć przy tym należy, że liczni autorzy badający charakter tej bezstronności wskazują, że nie ma ona charakteru absolutnego w tym znaczeniu, iż zakłada wyeliminowanie wszelkich form obecności treści religijnych, światopoglądowych czy wyznaniowych w sferze aktywności władz publicznych. Autorzy ci zaznaczają zarazem, że nie jest możliwe stworzenie państwa absolutnie neutralnego światopoglądowo, gdyż u podstaw każdego organizmu państwowego leży jakiś fundament aksjologiczny i tak na przykład podstawą pluralistycznego i demokratycznego państwa prawnego są wartości takie jak godność i prawa osoby ludzkiej, wolność czy solidarność (por. np. Cebula, 2011: 25–28). Jednocześnie z treści art. 25, ust. 2 wypływa obowiązek zapewnienia przez władze publiczne swobody wyrażania tych przekonań w życiu publicznym. Prawo do milczenia z kolei umożliwia jednostkom praktyczną realizację zasady bezstronności władz publicznych. Z prawa tego wynika bowiem, iż organy władzy publicznej nie mogą żądać od kogokolwiek składania oświadczeń o posiadanych przekonaniach światopoglądowych, religijnych bądź wyznaniowych; nie mogą zatem domagać się na przykład deklarowania, czy dana osoba jest niewierząca czy wierząca i jaką religię wyznaje. Prawo to więc służy ochronie dóbr jednostki i jest jedną z konstytucyjnych gwarancji zabezpieczających przed

dyskryminacją (por. Winczorek, 2000: 76). Gwarancyjny zaś charakter tak sformułowanego uprawnienia powoduje, że stanowi ono jeden z filarów ochrony wolności sumienia i religii w Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym prawo to spełnia podobną funkcję co regulacja, poświęcona przestępstwom przeciwko wolności sumienia i wyznania, zamieszczona w Kodeksie karnym.

Karnoprawne gwarancje ochrony wolności sumienia i wyznania

Ochrona wolności sumienia i wyznania jest w polskim systemie prawnym realizowana na trzech, hierarchicznie uporządkowanych płaszczyznach norm. Są nimi: normy prawa konstytucyjnego, normy zawarte w ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych (takich jak Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r. – DzU 1977, nr 38, poz. 167) i normy zawarte w ustawodawstwie zwykłym. Wśród tych ostatnich, obok postanowień Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (DzU 1989, nr 29, poz. 155 z późniejszymi zmianami) czy regulacji zawartych w prawie cywilnym (poświęconym np. ochronie dóbr osobistych), znajdują się normy prawa karnego materialnego. Konstytucja RP, zapewniając każdemu wolność sumienia i religii, daje podstawę i jednocześnie nakłada obowiązek stworzenia w demokratycznym państwie prawnym odpowiednich rozwiązań instytucjonalnoprawnych gwarantujących urzeczywistnienie tych wolności tak w odniesieniu do zbiorowości, jakimi mogą być kościoły, związki wyznaniowe i inne podmioty kolektywne, jak i do poszczególnych jednostek. Prawo karne materialne w odpowiedzi na to wyzwanie powołuje odpowiednie rozwiązania kodeksowe, które mają w wyznaczonym zakresie gwarantować ochronę wolności sumienia i wyznania poprzez penalizację szeregu typu czynów w te wolności godzących.

Wspomniana regulacja zawarta została w rozdziale XXIV Kodeksu karnego z 1997 r. (DzU 1997, nr 88, poz. 553 z późniejszymi zmianami). W tym miejscu należy zaznaczyć, że spośród polskich kodyfikacji prawa karnego materialnego już Kodeks karny z 1932 r. (DzU 1932, nr 22, poz. 165 z późniejszymi zmianami) zawierał, w rozdziale XXVI, katalog przestępstw godzących w uczucia religijne. Aktem prawnym, który jako pierwszy stypizował szereg czynów zabronionych skierowanych przeciwko wolności sumienia i wyznania, był niesławny Dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania z 5 sierpnia 1949 r. (DzU 1949, nr 45, poz. 334 z późniejszymi zmianami). Z regulacji tam zawartej czerpano następnie, tworząc rozdział XXVIII Kodeksu karnego z 1969 r. (DzU 1969, nr 13, poz. 94 z późniejszymi zmianami) (Wojciechowska, 2010: 887). Zastosowane tam rozwiązania obowiązywały bez zmian do 1989 r., kiedy to art. 194 i art. 195 wspomnianego kodeksu skreślono w Ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej) (DzU 1989, nr 29,

poz. 154 z późniejszymi zmianami). Tworząc obecnie obowiązujący kodeks karny, jego autorzy sięgnęli do rozwiązań prawnych zawartych w kodeksach karnych zarówno z 1932 r., jak i z 1969 r., przy czym spośród przepisów zawartych w ostatniej z wymienionych regulacji niektóre pominięto ze względu na uregulowania zamieszczone w innych rozdziałach nowego kodeksu, niektóre zaś dlatego, że nie odpowiadały aksjologii przygotowywanej kodyfikacji (wspomniane art. 194 i art. 195 Kodeksu karnego z 1969 r.) (por. Wojciechowska, 2010: 887).

Rodzajowy przedmiot ochrony karnoprawnej przestępstw opisanych w rozdziale XXIV Kodeksu karnego

Mówiąc o przedmiocie ochrony karnoprawnej, możemy, za A. Markiem (2001: 113), wyróżnić ogólny przedmiot ochrony karnoprawnej oraz rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony karnoprawnej. O ile ogólny przedmiot ochrony karnoprawnej tworzony jest przez całość stosunków społecznych (dóbr) chronionych przez prawo karne, o tyle mówiąc o poszczególnych przestępstwach, trzeba mieć na uwadze rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony. Przestępstwa bowiem mogą godzić w rodzajowo zbliżone dobra (np. przestępstwa opisane w rozdziale XXIII Kodeksu karnego naruszają prawo do wolności), natomiast każde z nich posiada także swój indywidualny przedmiot ochrony, który broniony jest przez dany przepis typizujący określone zachowanie przestępne (por. Marek, 2001: 113–114). Warto również zwrócić uwagę na fakt, że jak zaznacza A. Marek, używając pojęcia przedmiotu ochrony karnoprawnej, opisujemy przedstawiane zagadnienie od strony funkcji ochronnej prawa karnego, którą autor ten definiuje jako ochronę poprzez tę gałąź prawa dóbr jednostki oraz stosunków społecznych i gospodarczych przed najpoważniejszymi na nie zamachami. Kiedy natomiast ten sam problem analizujemy pod kątem treści czynu przestępnego, mówić należy nie o przedmiocie ochrony karnoprawnej, ale o przedmiocie zamachu (Marek, 2001: 113). Z uwagi na interdyscyplinarny charakter niniejszej pracy w dalszym toku wywodu używane będzie pojęcie przedmiotu ochrony karnoprawnej.

A. Marek zauważa, że ustawodawca grupuje w rozdziałach Kodeksu typy przestępstw według wspólnego albo tylko zbliżonego przedmiotu rodzajowego, jednakże w kontekście czynów opisanych w rozdziale XXIV Kodeksu karnego wskazuje, iż przestępstwa jednorodnjowe, to znaczy w tym przypadku skierowane przeciwko wolności, zgrupowane zostały w dwóch rozdziałach (XXIII i XXIV), o czym mogły zdecydować względy techniki legislacyjnej oraz występowanie kilku indywidualnych przedmiotów ochrony uwzględnianych w danym typie przestępstwa (por. Marek, 2001: 114). Nie wnikając w przesłanki, którymi kierował się ustawodawca, penalizując zachowania godzące w wolność sumienia i wyznania w rozdziale odrębnym od rozdziału poświęconego przestępstwom przeciwko wolności, należy uznać że jest to rozwiązanie właściwe. Wynika to z faktu, iż w polskim ustawodawstwie kar-

nym tradycyjnie już, od okresu międzywojennego, czyny takie umiejscawiane były w osobnym rozdziale Kodeksu. Ponadto nie tylko temu aspektowi ochrony wolności poświęcono odrębny rozdział ustawy. Zwrócić należy bowiem uwagę, że również przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności znalazły się w odrębnym rozdziale. Jest to niewątpliwie związane z tym, że takie aspekty wolności do tego stopnia wyłamują się spod ogólnej jej definicji i rozumienia, iż nie sposób potraktować je zbiorczo, poświęcając im tę samą część ustawy karnej, którą poświęca się czynom godzącym w wolność jako taką.

Komentatorzy dość zgodnie wskazują na fakt, że rodzajowym przedmiotem ochrony przestępstw opisanych w rozdziale XXIV Kodeksu karnego jest wolność sumienia i wyznania rozumiana w taki sposób, w jaki definiują ją Konstytucja RP, ratyfikowane umowy międzynarodowe i ustawy. Tak stwierdza np. W. Wróbel (2008: 540), który wskazuje przy tym, że istota tak rozumianego dobra prawnego sprowadza się do swobody posiadania określonych poglądów i wierzeń o charakterze religijnym, jak też do posiadania światopoglądu areligijnego. Autor ten odsyła przy tym do definicji wolności sumienia i wyznania zawartej m.in. w Konstytucji RP, Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (DzU 1998, nr 61, poz. 284) czy Ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17 maja 1989 r. (Wróbel, 2008: 540–541). J. Wojciechowska, określając rodzajowy przedmiot ochrony omawianych przestępstw, oprócz wskazanych powyżej aktów prawnych powołuje się także na postanowienia szczególnej umowy międzynarodowej, jaką jest Konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską w 1993 r. (DzU 1998, nr 51, poz. 318). Badaczka ta zaznacza przy tym, że akty te gwarantują wolność sumienia i wyznania, która należy dziś do podstawowych praw obywatelskich (por. Wojciechowska, 2010: 887–889). Ważną uwagę poczyniła również M. Makarska, która powołując się na uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego, stwierdza, że za istotny należy uznać fakt, iż nastąpiło przesunięcie do przodu w strukturze części szczególnej ustawy rozdziału odnoszącego się do przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania, co według tego uzasadnienia świadczy o randze wolności sumienia i wyznania jako podstawowego dobra prawnego (por. Makarska, 2005: 66).

Indywidualny przedmiot ochrony karnoprawnej przestępstwa opisanego w art. 194 Kodeksu karnego

Omówienie indywidualnego przedmiotu ochrony poszczególnych przestępstw opisanych w omawianym rozdziale Kodeksu karnego rozpocząć należy od krótkiej charakterystyki każdego z nich. Czyn opisany w art. 194 polega na ograniczaniu człowieka w prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość. Jest to przestępstwo ogólnospawcze, które może być popełnione jedynie w zamiarze bezpośrednim, z uwagi na użyty przez ustawodawcę zwrot: „ze względu na jego przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość” (por. np. Marek, 2001:

538). Zachowanie przestępne polega tu na ograniczaniu człowieka w prawach, co oznacza, iż wypełnienie znamion czynu może nastąpić zarówno poprzez działanie, jak i poprzez zaniechanie sprawcy. Zaznaczyć przy tym należy, że zakres praw, których zachowanie takie może dotyczyć, nie jest przez ustawodawcę wskazany i właściwym byłoby, aby obszar ten określać jak najszerszej (por. np. Wojciechowska, 2010: 890). Ponadto dodać trzeba, że komentarze zgodne są co do tego, iż przestępstwo opisane w art. 194 Kodeksu karnego jest przestępstwem skutkowym, zatem aby doszło do realizacji jego znamion, konieczne jest zaistnienie skutku w postaci rzeczywistego ograniczenia pokrzywdzonego w przysługujących mu prawach (por. np. Wojciechowska, 2010: 890). Omawiany czyn jest występkiem zagrożonym karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Biorąc natomiast pod uwagę tryb ścigania, ograniczanie w prawach ze względu na przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość należy do przestępstw publicznoskargowych, ściganych z urzędu.

Aby przedstawić indywidualny przedmiot ochrony przestępstwa opisanego w art. 194 Kodeksu karnego, należy wpiery odnieść się do faktu, że ustawodawca spenalizował wyłącznie ograniczanie w prawach dokonywane względem człowieka, a nie np. zbiorowości, jakimi są kościoły i związki wyznaniowe. Oznacza to, iż ochrona wolności sumienia i wyznania, jaka dokonuje się poprzez obowiązywanie normy prawnej wynikającej z treści art. 194, ograniczona jest wyłącznie do wymiaru indywidualnego tych wolności. Jest możliwa do wyobrażenia sytuacja, w której ograniczenie w prawach dokonane względem jednostki rzutuje na funkcjonowanie określonej zbiorowości w taki sposób, iż jej prawa ulegają uszczupleniu. Może to mieć miejsce chociażby wtedy, gdy sprawca dopuszcza się dyskryminacji wyznaniowej małżonka (np. bezprawnie pozbawiając go mieszkania), a skutkiem tego jest rozciągnięcie owej dyskryminacji na pozostałych członków jego rodziny (w tym dla przykładu na małoletnie dzieci). W takiej jednak sytuacji nie można powiedzieć, że sprawca owego czynu, odpowiadając karnie za jego popełnienie, naruszył, z punktu widzenia prawa karnego, wolność sumienia i wyznania w jej zbiorowym aspekcie, choć niewątpliwie obiektywnie takie naruszenie nastąpiło. Do rozważenia pozostaje natomiast postulat wprowadzenia do ustawy karnej typu kwalifikowanego czynu opisanego w art. 194 Kodeksu karnego, który penalizowałby ograniczanie jednostki w prawach ze względu na jej przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość, które w opisany powyżej sposób skutkuje w sferze praw innych jednostek czy zbiorowości; jednakże ze względu na charakter niniejszej pracy nie będzie to przedmiotem dalszych dociekań.

Jeśli badalibyśmy, jakie aspekty wolności sumienia i wyznania każdego człowieka są chronione przez omawiany przepis, to należy wskazać na zgodność komentatorów co do faktu, iż jest to, jak stwierdza J. Wojciechowska (2010: 889), prawo każdego człowieka do wolności w sferze religijnej, jak i w sferze przekonań areligijnych lub, za W. Wróblem (2008: 542), wolność religii, a także prawo do zachowania przekonań areligijnych. M. Makarska (2005: 80) zaznacza także, że przedmiotem ochrony jest tu również możliwość uzewnętrzniania w życiu prywatnym lub publicznym swoich przekonań religijnych poprzez przynależność człowieka do określonego wyznania

lub brak tej przynależności. To ostatnie zagadnienie wydaje się w kontekście czynu opisanego w art. 194 Kodeksu karnego niezwykle istotne. Wskazana w komentarzach wolność w sferze religii czy przekonań areligijnych nie może być bowiem przedmiotem zamachu dokonanego przez sprawcę tego czynu, a tym samym jego przedmiotem ochrony, jeśli uprzednio nie doszło do uzewnętrznienia przez pokrzywdzonego jego przynależności wyznaniowej lub bezwyznaniowości, w sposób jaki można wskazać, analizując chociażby treść art. 53, ust. 2 Konstytucji RP. Jeśli zatem osoba, która ogranicza człowieka w jego prawach, nie wie nic o jego przynależności wyznaniowej lub bezwyznaniowości, nie jest możliwe wypełnienie znamion czynu z art. 194, choć nie jest wykluczone wypełnienie znamion innego czynu (np. art. 218, § 1a, gdy naruszane są prawa pracownika). Można więc stwierdzić, iż przestępstwo z art. 194 Kodeksu karnego chroni wolność sumienia i wyznania poszczególnych jednostek w szczególności poprzez zagwarantowanie swobodnego jej uzewnętrznienia, tak aby takie działania nie skutkowały ograniczeniem danego człowieka w jego prawach. Warto także zauważyć, że nie jest prawidłowe nazywanie omawianego czynu dyskryminacją wyznaniową, bowiem jakkolwiek samo słowo *dyskryminacja* w jego potocznym ujęciu znaczy tyle, co nieuzasadnione pozbawienie lub ograniczenie praw przysługujących danemu podmiotowi, to jednak w dyskursie prawniczym znaczenie tego słowa przedstawiane jest w sposób szerszy. Rozumie się je wówczas np. jako odmienne traktowanie osób, które znajdują się obiektywnie w takiej samej sytuacji, a przyczyna takiego traktowania nie znajduje godnego (racjonalnego) usprawiedliwienia. W takiej sytuacji dyskryminacja nie musi wcale oznaczać ograniczania czy pozbawiania praw, ale może przejawiać się w nieuprawnionym faworyzowaniu czy poprawie sytuacji podmiotu, który na takie potraktowanie nie zasłużył. Biorąc zatem pod uwagę fakt, że czyn opisany w art. 194 sprowadza się wyłącznie do ograniczania w prawach, nie jest uprawnione nazywanie go przestępstwem dyskryminacji religijnej (por. Makarska, 2005: 81–83).

W części II opracowania zostaną poddane analizie przepisy art. 195, § 1 i § 2 oraz art. 196 Kodeksu karnego. Podobnie jak w przypadku omówionego art. 194 analiza ta obejmie charakterystykę znamion danego czynu ze szczególnym uwzględnieniem jego przedmiotu ochrony karnoprawnej. Następnie dokonane zostanie podsumowanie przedstawionej i zbadanej materii, które będzie zarazem próbą jej oceny oraz sformułowania wniosków co do obecnego i postulowanego stanu prawnego.

Bibliografia

- Cebula S. (2011), *Prawa i wolności religijne we współczesnej Polsce*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków.
- Łyko Z. (1997), *Wolność sumienia i wyznania w relacji: człowiek–kościół–państwo*, [w:] Wiśniewski L. (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Wydawnictwo Sejmowe, Kancelaria Sejmu, Warszawa.

- Makarska M. (2005), *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w Kodeksie karnym z 1997 roku*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Marek A. (2001), *Prawo karne*, C.H. Beck, Warszawa.
- Pietrzak M. (1993), *Prawo wyznaniowe*, [za:] Pyclik K. (2002), § 14. *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficzno-prawne)*, [w:] Banaszak B., Preisner A. (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C.H. Beck, Warszawa.
- Pyclik K. (2002), § 14. *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficzno-prawne)*, [w:] Banaszak B., Preisner A. (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C.H. Beck, Warszawa.
- Waszkiewicz E. (2005), *Prawo do wolności sumienia i wyznania – aspekty międzynarodowe i rozwiązania prawne w III RP*, [w:] Bolechów B., Florczak A. (red.), *Prawa i wolności I i II generacji*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Winczorek P. (2000), *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Liber, Warszawa.
- Wojciechowska J. (2010), *Rozdział XXIV. Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] Wąsek A., Zawłocki R. (red.), *Komentarz do kodeksu karnego. Część szczególna*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa.
- Wróbel W. (2008), *Rozdział XXIV. Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] Zoll A. (red.), *Komentarz do kodeksu karnego*, Wolters Kluwer, Kraków.

Summary

Object of protection criminal law offenses of Chapter XXIV of the Criminal Code and the concept of freedom of conscience and religion – part I

Article presents the problem of freedom of conscience and confession. Author offers a possibility to analyse the problem named in the title of the article in the context of constitutional and international law, both with philosophical conception of freedom of conscience and confession. Study also presents crimes against the freedom of conscience and confession, with special emphasis on the object of offence and protection connected with a whole chapter XXIV of a Polish Criminal Code and a confession discrimination crime.

Keywords: freedom, crime, conscience, confession

Słowa kluczowe: wolność, przestępstwo, sumienie, wyznanie